

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 1.

Nowe, sobota 4 stycznia 1930 r.

Rok VII.

Rozwój gospodarczy Rosji Sowieckiej a Polska.

(Na marginesie referatu inż. Aleksandra Ringmana w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich).

Rozwój gospodarczy Rosji Sowieckiej jest u nas naogół niedoceniany, a częstokroć nawet bagatelizowany. Dzieje się to z dużą krzywdą dla polskiego gospodarstwa narodowego, dla którego odbywający się w szybkim tempie rozwój ekonomiczny naszego sąsiada wschodniego nie może być sprawą obojętną.

Przedewszystkiem wchodzi w grę rynki światowe, na których eksport nasz już od pewnego czasu dotkliwie odczuwa konkurencję sowiecką. Następnie jest rzeczą jasną, że w miarę rozbudowy przemysłu w Rosji Sowieckiej zbytek nasz na tym rynku będzie się stale kurczył, zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę, że Polska produkuje w nadmiarze i wywozi nie środki produkcji, lecz raczej artykuły przemysłowe masowej konsumpcji.

Z tego też stanowiska wychodząc, należy wyrazić uznanie Towarzystwu Ekonomistów i Statystyków Polskich, które, urządzając dnia 9. grudnia wieczór dyskusyjny z referatem wybitnego znawcy terenu b. imperjum rosyjskiego, inż. Aleksandra Ringmana, dało możliwość licznym słuchaczom zapoznać się z ewolucją gospodarstwa narodowego Rosji Sowieckiej. Ewolucja ta, pomimo licznych przeszkód i pewnej jednostronności, przedstawia się naogół bardzo korzystnie, jak wynika to zresztą z cyfr, przytoczonych przez referenta.

Wprawdzie Rosja, której eksport zboża przed wojną wynosił 50 proc. całego wywozu, obecnie wskutek rozdrobnienia wielkiej własności, nie wchodzi w grę jako żywiciel Europy Zachodniej, jednakowoż w dziedzinie rozwoju produkcji kultur technicznych wykazuje znaczny postęp. Dotyczy to zwłaszcza bawełny, odgrywającej pierwszorzędną rolę w rozwoju przemysłu sowieckiego, tytoniu i nasion oleistych, których produkcja przekroczyła już znacznie poziom przedwojenny. Również produkcja i eksport uszlachetnionych artykułów rolniczych, jak masło, jaja, mięso znacznie się podniosła, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się rozbudowa chłodnictwa. Wreszcie wywóz drzewa osiągnął pod względem ciężaru gatunkowego poziom przedwojenny, wynosząc 12 proc. całego eksportu sowieckiego.

Przechodząc do przemysłu, należy zauważyć, że o ile przed wojną eksport artykułów przemysłowych włącznie z surowcami przemysłowymi wynosił zaledwie 20 proc., to obecnie wynosi już 60 proc. całego wywozu sowieckiego. Produkcja ropy naftowej, która przed wojną wynosiła 9,2 milj. tonn, w roku 1922/23 — 5,3 milj. tonn, w r. 1928/29 osiągnęła cyfrę 13,7 milj. tonn, przyczem eksport jej w stosunku do lat przedwojennych wzrósł prawie dwukrotnie, wynosząc 14 proc. ogólnego wywozu, zaś wywóz benzyny — czterokrotnie. O olbrzymich możliwościach Rosji Sowieckiej w tej dziedzinie świadczy fakt, iż ogólne zapasy ropy obliczone są na 4,5 miljarda tonn. Również produkcja rudy manganowej przekroczyła już poziom przedwojenny. Natomiast kopalnie rud żelaznych nie osiągnęły jeszcze poziomu przedwojennego.

Ogromne inwestycje, wynikające z 5-cio letniego planu gospodarczego, czynione są zwłaszcza w tych dziedzinach przemysłu, które ściśle związane są z rolnictwem. W ten sposób produkcja superfosfatu wzrosła o 500 proc., zaś maszyn rolniczych o 250 proc. Również ogromny rozwój wykazuje przemysł włókienniczy. Wystarczy wskazać, że 3 nowe fabryki w Iwanowo-Wozniesieńsku, których budowa została niedawno ukończona, posiadają 350.000 wrzecion (nasza produkcja włókiennicza posiada ogółem 1.6 milj. wrzecion). W tem samym tempie rozwija się przemysł papierniczy. Jedna tylko papiernia pod Niżnim-Nowogrodem produkuje rocznie 36.000 tonn, co wynosi 1,4 część całej naszej produkcji w tej dziedzinie.

Na specjalną uwagę zasługuje elektryfikacja kraju, przeprowadzona przy pomocy amerykańskiej. W roku 1929/30 przewidywany jest wzrost mocy stacyj elektrycznych o 336.000 kilowatów, — tak, że ogólna moc sowieckich stacyj elektrycznych wyniesie 2.5 milj. kilowatów. W związku z tem duży rozwój wykazuje przemysł maszyn elektrycznych. Również znaczne postępy poczyniła rozbudowa kolei i żegluga rzecznej. Referent zwrócił uwagę, że wszystkie bogactwa naturalne znajdują się poza terenem Rosji właściwej i że poziom życiowy ludności tamtejszej jest stale obniżany kosztem przeprowadzanych inwestycji (bardzo charakterystyczna zmiana w stosunku do lat przedwojennych). Przed wojną wartość produkcji rolniczej w Rosji wynosiła 10.2 miljarda rubli, zaś produkcji przemysłowej — 7.8 miljarda rubli, obecnie zaś wartość produkcji przemysłowej jest o 50 proc. większa od produkcji rolniczej.

Należy dodać, że wzrost ludności wynosi w Rosji Sowieckiej w ostatnich dwóch latach 6 i pół miliona, czyli jest większy, niż w całej pozostałej Europie, przyczem w r. 1940 — przy tem tempie wzrostu liczby urodzeń i zmniejszaniu się śmiertelności, co daje się już od pewnego czasu zauważyć — Rosja będzie liczyła 190 milionów ludności.

W świetle powyższych danych staje się jasnym, że Rosja w bliższej lub dalszej przyszłości będzie odgrywała dużą rolę w handlu międzynarodowym, wyciskając ponadto swoje piętno na kształtowaniu się stosunków gospodarczych w całej Europie.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że eksport nasz do Rosji Sowieckiej przedstawia się dość problematycznie i nie rokuje większych nadziei na przyszłość, jakkolwiek w ciągu najbliższych lat import sowiecki pewnych wyrobów polskich mógłby być dość znaczny. Upoważnia nas do tego twierdzenia jeszcze fakt, że wywóz nasz do Rosji Sowieckiej może być w małej tylko mierze skompensowany przywozem, a to dlatego, że Rosja wywozi naogół artykuły rolne i surowce, których nadmiar mamy w kraju.

Oto szereg pobieżnych uwag na marginesie ciekawego referatu inż. Ringmana, który ma wkrótce wydać specjalną publikację, poświęconą tym zagadnieniom.

M. G.

NIEZWYKŁE JEZIORO.

Geologowie rosyjscy odkryli niedawno a to w górach Uralskich nieznanne dotąd jezioro o niezwykłych właściwościach. Posiada ono mianowicie większą głębokość, niż szerokość lub długość, gdyż przy 122 metrach szerokości i 215 długości, głębokość wynosi od 150 do 236 metrów. Jezioro to nie ma żadnego dopływu i posiada wodę źródlaną, temperatura której jest o siedemnaście stopni wyższa, niż temperatura powietrza.

90 50167

Redakcja Towarzystwa
w Toruniu

Portugalja, jako rynek zbytu dla wytwórczości polskiej.

Depesze doniosły, że dnia 29 grudnia r. b. minister spraw zagranicznych, Foresca, i poseł polski przy rządzie portugalskim, Perłowski, podpisali w Lizbonie traktat handlowy polsko-portugalski. W związku z tem należałoby się bliżej zająć tym rynkiem, zaniedbanym przez polską ekspansję gospodarczą.

Dotychczasowe nasze obroty handlowe z Portugalją są minimalne. Tak np. eksport nasz wyniósł w r. 1927 — 769.6 tys. zł., zaś w r. 1928 — 2061.4 tys. zł., obejmując: produkty spożywcze i zwierzęce, materiały i wyroby drzewne, rośliny i minerały, materiały i przetwory chemiczne, metale i wyroby metalowe, wreszcie instrumenty, przybory szkolne i aparaty precyzyjne. Znacznie skromniej przedstawia się nasz import z Portugalji, który wyniósł w r. 1927 — 329.4 tys. zł., zaś w r. 1928 zredukowany został do 163.5 tys. zł. Należy podkreślić, że — zgodnie z opinią naszych czynników miarodajnych — Portugalja stać się może z czasem pojemnym rynkiem zbytu dla naszego drzewa, żelaza i stali i wyrobów z nich, produktów naftowych, drutu i lin drucianych, naczyń żeliwnych, blaszanych i emaljowanych, narzędzi rzemieślniczych, maszyn rolniczych, motorów, wagonów, lokomotyw itp. Odnosnie drzewa należy zauważyć, iż istnieje popyt na drzewo okrętowe, przeznaczone na maszty i słupy do przewodów, a oprócz tego na klepki do wyrobu beczek na wino. Co się zaś tyczy węgla, to w czasie strajku węglowego w Anglii, węgiel polski dotarł do Portugalji, zyskując sobie świetną opinię. Obecnie zaś, zdaniem konsulatów polskich w Portugalji, udałoby się przy pewnych zabiegach ze strony naszego przemysłu węglowego ulokować na rynku tamtejszym conajmniej 300.000 tonn węgla polskiego rocznie. Zgodnie też z opinią naszych placówek konsularnych specjalnie dobrym zbytem cieszyłby się zarówno w Portugalji, jak i w jej kolonjach łódzkie wyroby włókiennicze, oraz wyroby konfekcyjne i galanteryjne.

Pośrednictwo przebywających w Lizbonie stale kupców z Polski, których liczba wynosi z góry 1000, może znakomicie ułatwić lokowanie na rynku portugalskim towarów polskich, a w pierwszym rzędzie konfekcji, perfumerji, zabawek, drobnych wyrobów stalowych, metalowych itp. Eksporterzy nasi jednak powinni się liczyć z faktem, że wyroby polskie napotkają w Portugalji na konkurencję ze strony Francji, Belgji, Szwajcarii, Czechosłowacji, częściowo zaś Stanów Zjednoczonych i Niemiec.

Jeśli chodzi o sprawy celne, to dotychczas, naskutek nieuregulowania stosunków handlowych polsko-portugalskich, do towarów polskich stosowana była taryfa maksymalna. Ze względu jednak na zawarcie traktatu wyroby polskie, korzystając z ulg celnych i innych, zwiększą swą zdolność konkurencyjną na rynku portugalskim.

Oczywiste, że należy się liczyć z pewnym wzrostem importu z Portugalji, który objąłby korek w płytach i nieobrobiony, sardynki, surowe kakao, kawę i inne artykuły kolonialne.

M. G.

707.841.000.000 ZŁOTYCH ROCZNEGO DOCHODU posiada według ostatnich obliczeń ludność Stanów Zjednoczonych. Na głowę mieszkańca, niewylącając dzieci, przypada zatem 6.045 złotych, na głowę zaś każdego zarobkującego mieszkańca 16.245zł. Powyższe obliczenia są o tyle napewno niedokładne, że dochody paru tysięcy multimilionerów nie są bynajmniej łatwe do ustalenia, no a kwoty płaczonego podatku dochodowego zbyt często są mniejsze od tych, jakie powinny być płacone, bo i w Stanach Zjednoczonych uczciwość płatników jest względna.

NAUKOWY KOMITET PARLAMENTARNY W ANGLJI.

Na terenie parlamentów europejskich spotykamy się często z ciekawym zjawiskiem łączenia się posłów z grupą nie według przynależności partyjnej, a według zainteresowań umysłowych, lub zawodów, z których pochodzą. Tak np. w Sejmie polskim istniały koła posłów-spółdzielców, posłów nauczycieli, a w Anglii utworzył się w czasie ostatniej sesji komitet naukowy, do którego weszło 70 posłów. Zadaniem tego komitetu ma być gromadzenie i dostarczanie parlamentowi materiału informacyjnego, dotyczącego roli i znaczenia nauki w państwie, oraz dążenie do uzyskania takich zarządzeń, któreby polepszyły materialne warunki pracowników i towarzystw naukowych. Komitety takie istniały już w Anglii w XIX wieku, dzięki ich inicjatywie rząd podejmował prace naukowe (ulepszenia w marynarce, badania nad telegraficznym połączeniem wysp brytyjskich), oraz organizował ekspedycje naukowe, np. słynną ekspedycję Livingstona nad Zambezi.

ODKRYCIE TAJEMNICY SKRZYPIEC STRADIVARIUSA.

Tajemnicy niezwyklej dźwięczności i czystości tonu skrzypiec stradivariusowskich pomimo wysiłków wszystkich niemal fabrykantów skrzypiec nie udało się dotychczas odsłonić. Dopiero ostatnio archeolog genewski, Rene Noir, odnalazł w jednej z bibliotek formułę fabrykacji politory, którą malowano skrzypce Stradivarjusa i której zawdzięczają one swe niezwykle zalety. Odkrywca twierdzi, że nawet zwykłe skrzypce, pomalowane politurą, spreparowaną na podstawie znalezionej przez niego formuły, nabierają wszystkich zalet, cechujących sławne skrzypce Stradivariusa.

„DALSZY CIĄG NASTĄPI”

Te trzy magiczne wyrazy, które kończą zwykle każdy odcinek powieściowy w pismach codziennych, zaciekawiają czytelnika i zmuszają go do kupna następnego numeru — nie są bynajmniej wynalazkiem nowym.

Pierwsza powieść, drukowana w swoim czasie w gazecie w odcinkach była zarazem arcydziełem literatury wszechświatowej. Był to „Robinson Crusoe” angielskiego powieściopisarza Defoe. Defoe nie znalazł jednakże narazie naśladowców i dopiero w połowie zeszłego stulecia francuski powieściopisarz Ponson du Terrail stał się odnowicielem i prawdziwym twórcą powieści w odcinkach, czyli t. zw. „powieści pod linją”. Ponson du Terrail, który w przeciwieństwie do Dumasa napisał sam, bez sekretarzy i pomocników, ponad 250 powieści, jest ojcem europejskiego romansu kryminalnego i twórcą osobliwego bohatera, szlachetnego zbrojcy, Rocambola. Te 250 powieści zostały napisane w niespełna 25 lat. Jako 19-letni młodzieniec rozpoczął on swą karierę powieściową i tuż przed śmiercią, mając lat 44, zakończył ostatni tom opowieści o swym wielokrotnie mordowanym i znowu zmartwychwstającym Rocambolu. — Ponson du Terrail pisał zwykle co najmniej 5 powieści na raz i nie miał nigdy zwyczaju przeglądania tego, co napisał. Do napisania powieści potrzebował nietylko fantazji, papieru i atramentu, ale i tuzina lalek woskowych, odpowiednio poznaczonych, przedstawiających licznych bohaterów romansu; te lalki przypominały pisarzowi każdorazowo w jakim stanie znajduje się akcja powieści. A więc np. ranni odznaczeni byli czerwoną przepaską, zakochani — niebieską — zabici — żółtą. Mimo to często się zdarzało, że obok duchów występowały także i dawno już zmarłe osoby; powołane omyłkowo do życia, zmartwychwstawały nagle i grały dalej poważną często rolę w powieści.

Powodzenie powieści Ponson du Terraila było niezwykle. Niektóre pisma wprost żyły z tych powieści, a pewna paryska gazeta, drukując jakąś powieść Terraila powiększyła swój nakład z 10.000 do niezwykle wówczas ilości 219.000 egzemplarzy. Główny bohater romansów Terraila, Rocambol, stał się ulubieńcem Paryżan, a sam autor wybitną jednostką paryskiego świata. Terrail zmarł w wojnie 1870/71 roku, ale popadł szybko w zapomnienie i dopiero niedawno wykopano go z okazji stułetniej rocznicy urodzin. Popularny jest dziś zwłaszcza dzięki wielu żartom na temat „sławnych” zwrotów i powiedzeń. Od Ponson du Terraila pochodzi np. następujące sławne porównanie: „Jego ręce były zimne i wilgotne, jak ręce zmij” — albo „Ach — powiedział on po portugalsku!”. Pewnego razu napisał także: „Aby pozostać niezauważonym, wynajął on sobie powóz... niezwykłego rodzaju i budowy”.

K. N.

CZY SUKCESOROWIE, KTÓRZY SPADKU NIE PRZYJĘLI ODPOWIADAJĄ ZA DŁUG WEKSŁOWY SPADKOBIERCY?

Wzmyjmy przykład. Pan B. jest w posiadaniu weksłu pana A., który weksel ten podpisał jako wystawca. Wystawca A. zmarł po proteście weksłu i w chwili obecnej B. występuje do sądu o zasądzenie z tegoż weksłu sumy dłużnej od pozostałych po A. trzech jego córek. Na rozprawie sądowej okazuje się, iż dwie z pośród córek zmarłego A. zrzekły się spadku po ojcu, a zatem za długi jego nie odpowiadają.

Odpowiedzialność za dług wekslowy A. ciąży zatem jedynie tę córkę A., która spadek po ojcu przyjęła. Ta jedyna spadkobierczyni płaci całą sumę wekslową.

CZY I JAKIE ODSZKODOWANIE NALEŻY SIĘ POSIADACZOWI CZEKU WYKUPIONEGO W TERMINIE?

Czek jest środkiem płatniczym, jest jakby surrogatem pieniądza i z tego względu na straży jego pewności stoją specjalne sankcje karne. Posiadacz czeku, który nie został honorowany, ponosi, rzecz naturalna, straty wskutek braku pokrycia w terminie, i stąd prawo jego do odszkodowania.

Artykuł 51 ustawy czekowej rozstrzyga tę kwestję w następujący sposób: „Jeżeli zapłata czeku nie nastąpiła z powodu, iż wystawca, wystawiając czek, nie miał u trasata potrzebnego funduszu do rozporządzenia, lub z powodu, iż po wystawieniu czeku rozporządził pokryciem, odpowiada wobec posiadacza za wszelką szkodę, co najmniej zaś powinien zapłacić mu sześć procent od niepokrytej sumy. Roszczenia powyższe, mówi ustawa, przedawniają się w ciągu 3 lat od dnia, w którym trasat odmówił zapłaty”.

Jak z powyższego tekstu wynika, posiadacz czeku nie ma obowiązku udowodnienia rodzaju i wysokości poniesionych szkód, wystarczy fakt niezapłacenia czeku z powodu braku pokrycia. Wystawca czeku niepokrytego, niezależnie zatem od odpowiedzialności karnej, obowiązany jest uiścić na rzecz swego wierzyciela odszkodowanie w wysokości 6 pr. sumy niezapłaconej.

CZY ADMINISTRATOR DOMU MOŻE ZEZNAWAĆ JAKO ŚWIADEK W PROCESIE CYWILNYM, JEŻELI NAWET SIĘ POWOŁUJE WŁAŚCICIELEM DOMU.

Kwestja powyższa ma bardzo doniosłe znaczenie w praktyce, o czem przekonywa poniższa sprawa, którą w tych dniach rozważał sąd grodzki w stolicy.

Pan Z., właściciel domu, wystąpił o eksmisję przeciwko lokatorowi D. Jako powód do żądania eksmisji Z. wskazał hulaśliwe zachowanie się i zaśmiecanie domu przez D. Na rozprawie sądowej okoliczności powyższe miał ustalić świadek, administrator kamienicy.

Po zreferowaniu sprawy pełnomocnik strony pozwanej zażądał wyłączenia administratora domu, powołując się na art. 86 p. 5 u. p. C., który wyłącza „pełnomocników, na których powołują się ich mocodawcy”. Jednocześnie rzecznik pozwanej powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego Nr. 134/1923 r., w którym wyraźnie jest powiedziane, iż administrator, choćby nawet nie miał pełnomocnictwa na piśmie, jest zależnym od swego mocodawcy i z tego względu w charakterze świadka badany być nie może.

Rzecznik powoda w sprawie oponował przeciw uwzględnieniu powyższej ekscpeji, podkreślając, iż w ten sposób możnaby utracić każdego świadka w sprawie cywilnej.

Sąd po naradzie oddalił ekscpeję strony pozwanej. A więc administrator był badany w charakterze świadka, sprawa jednak w ostatecznym finale oprze się o Sąd Najwyższy.

K. Kl.

Obwieszczenie.

W myśl zarządzenia Pana Starosty ogłoszone w Wiadomościach Samorządowych.

Spisy poborowych rocznika 1909 są wyłożone w sekretarjacie tut. Magistratu w godzinach służbowych od zaraz do 15 stycznia 1930 r. Wzywa się interesentów do przejrzania listy celem uniknięcia niedokładności.

Nowe, dnia 2 stycznia 1930 r.
Burmistrz.

Obwieszczenie.

Wzywa się wszystkich posiadaczy koni ponad 3 letnich do stawienia się w sekretarjacie tut. Magistratu od zaraz do 15-go b. m. w godzinach służbowych celem zbadania ewidencji. Należy przynieść „Dowód tożsamości konia” lub świadectwo „miejsca” pochodzenia.

Nowe, dnia 2 stycznia 1930 r.
Burmistrz.

Z dniem 1-go stycznia 1930 r. przeniosłem biuro moje z Nowego do Torunia.

Dr. Jezierski

adwokat

Toruń, Stary Rynek 22 I p.

telefon 1001.

3 do 4 pokoje słoneczne

poszukuje się od zaraz. Czynnosc płacę za rok z góry
Oferty pod nr. 120 do eksp.

Spichlerz i dom mieszkalny

przy ul. Targowisko nr. 10 jest na sprzedaż. Zgłosz. do p. Górczyńskiego, ul. Gdńska 25, telefon 2 i 19.

Podziękowanie.

Za tak liczny udział, wiarki i wyrazy współczucia przy pogrzebie kochanego męża i ojca naszego, składamy serdeczne

Bóg zapłać.

Nowe, w styczniu 1930 r.

Rozalja Drzadzewska z dziećmi.

Wszystkim zacnym dobrodziejom, którzy przez swoje datki przyczynili się do udzielenia gwiazdki naszym biednym składamy serdeczne

Bóg zapłać.

Za Zarząd Tow. św. Wincentego a Paulo
Ks. prob. Bartkowski.

Podziękowanie.

Wszystkim zacnym dobrodziejom, za przyozynienie się do udzielenia gwiazdki naszym małym dzieciom z ochronki, składamy serdeczne

Bóg zapłać.

S. S. St. Marji.

Stowarzyszenie

Pań św. Wincentego a Paulo
w Nowem

urządza w niedzielę, dnia 12 stycznia 1930 r.
na sali p. Borkowskiego

Zabawę zimową

z następującym programem:

Przemówienie

Deklamacja

Przedstawienie amatorskie

„Surdut i Siermięga”

Obraz dramatyczny z tańcami w 3 odsłon.

Początek przedstawienia punktualnie
o godzinie 7 i pół wieczorem.

Otwarcie kasy o godzinie 6 i pół.

Podczas przerwy przygrywać będzie
doborowa orkiestra z Grudziądza.

Bilety poprzednio nabyć można
u p. Wesołowskiego.

Generalna próba w sobotę, dnia 11 b. m.
o godzinie 7-mej.

Po przedstawieniu tańce.

Życzliwe obywatelstwo miasta i okolicy współczujące z straszną biedą w mieście naszym, prosimy uprzejmie o jak najliczniejsze przybycie.

Za Zarząd:

Ks. prob. Bartkowski.

Jak to?!

Pan nie abonuje jeszcze „Wielkopolskiej Ilustracji”? To źle!

Niechaj Pan zaraz zażąda bezpłatnego egzemplarza okazowego od Administracji w Poznaniu, św. Marcin 70.

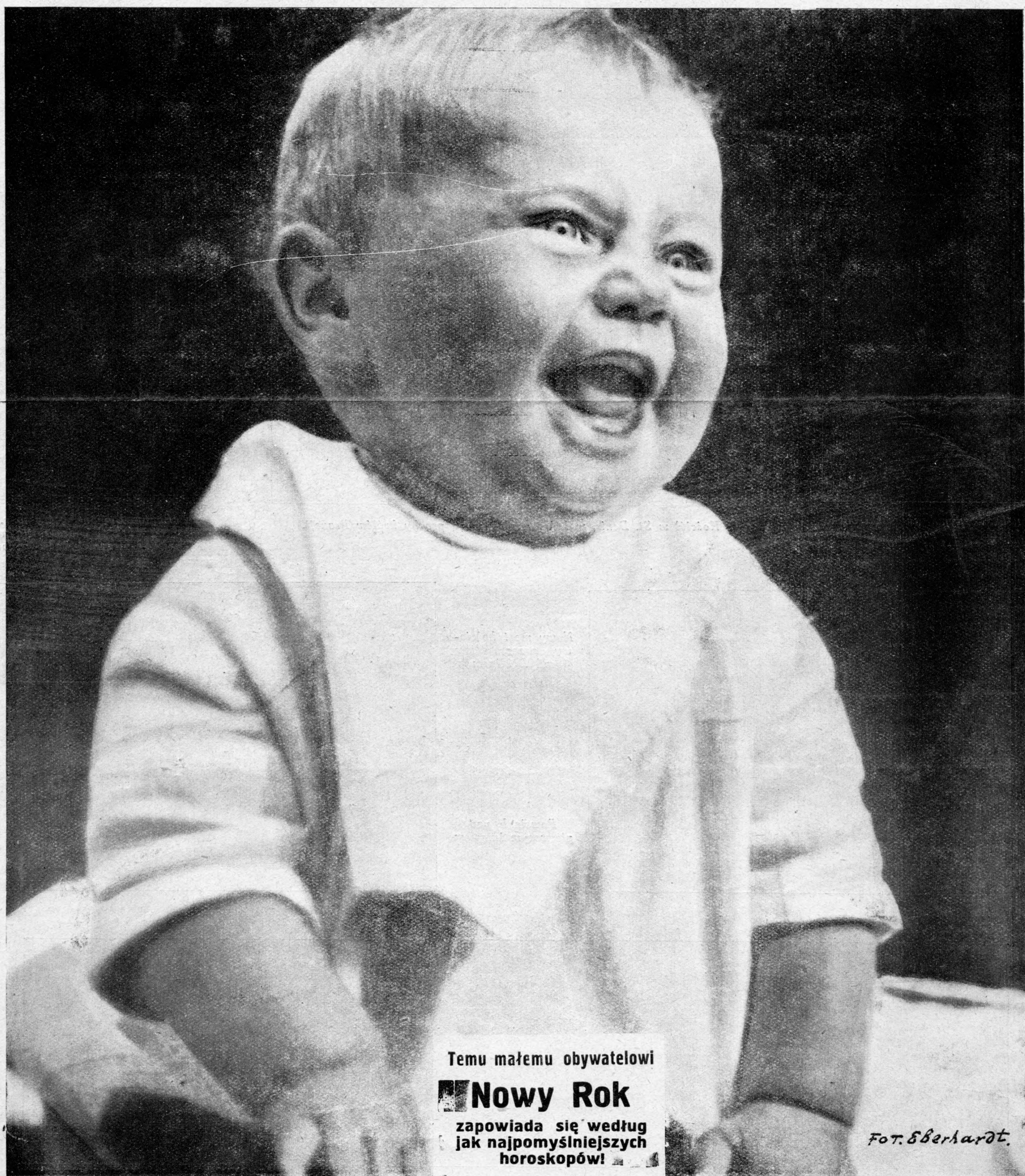
Zgubiłem

dowód osobisty na nazwisko Władysław Skrzoska, urodz. 19. 9. 1912 r., Górne Morgi i unieważniam go.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 5 STYCZNIA 1930 r.

DOSIEGO ROKU!



Temu małemu obywatelowi

Nowy Rok

zapowiada się według
jak najpomyślniejszych
horoskopów!

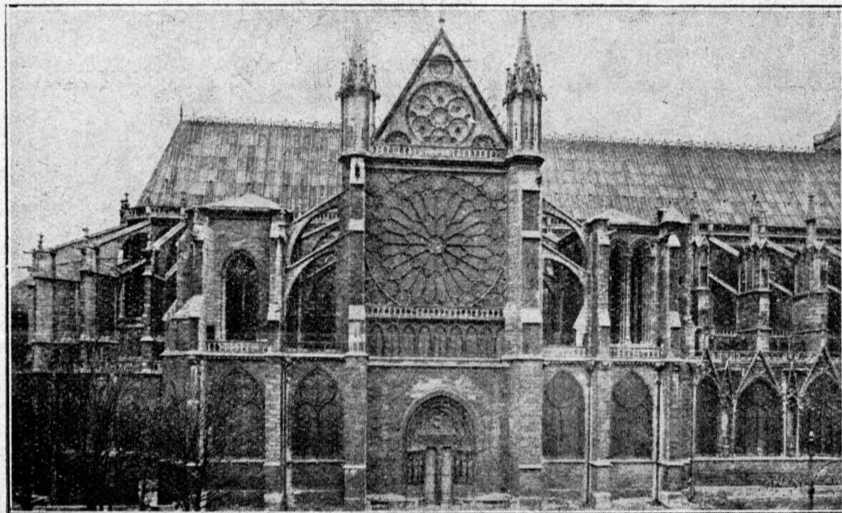
Fot. Sberhardt.



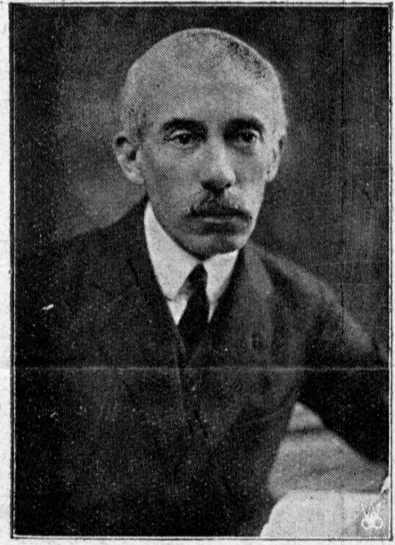
Hołd Trzech Króli.



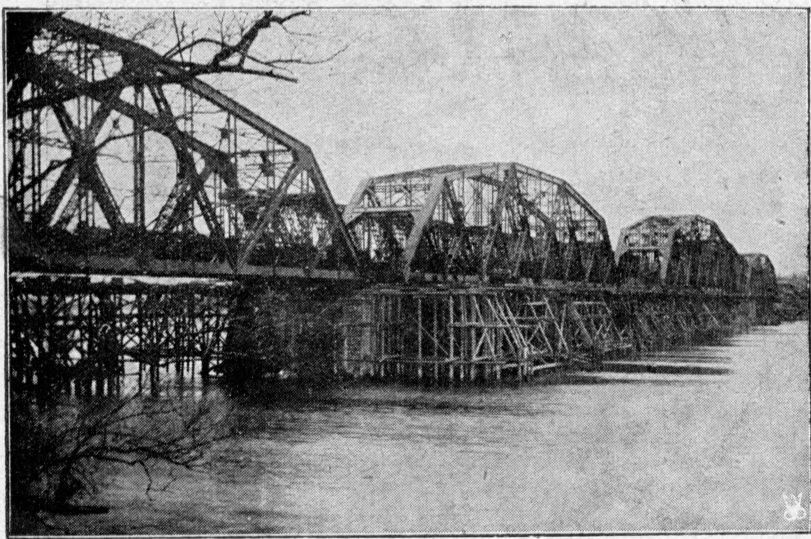
J. Em. ks. kardynał Kakowski obchodził 10-cio lecie godności kardynalskiej.



Kościół w St. Denis, w którym spoczywają prochy królów Francji.



Inż. Santos Dumont, który w r. 1895 pierwszy okrążył wieżę Eiffla na sterowcu otrzymał Legję honor.



Nowy most kolejowy przez Wisłę pod Dęblinem.

Powsinek pod pierwszym śniegiem



Konkurs na malowidła ścienne w sali sejmowej. 11-ga nagroda: projekt Bartle.

„jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim miesięcznikiem, poświęconym kobiecie i aktualiom jej życia. Bezkonkurencyjny dział **MODY**. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko-opisowy porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przegląd Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przegląd Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzplitej Polskiej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45. Ządajcie bezpłatnych numerów okazowych.

„PRZEGLĄD KOBIECY”

„PRZEGLĄD KOBIECY”

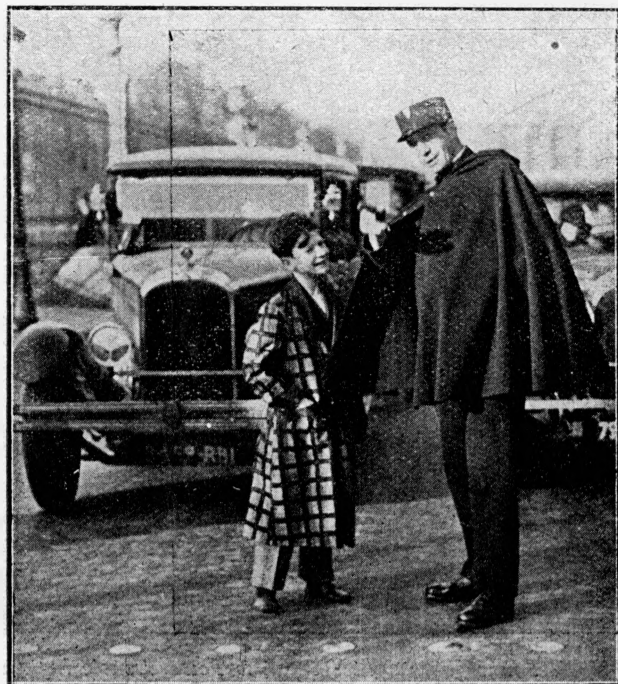
„jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim mieszczańskim, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życiu. Bezkonkurencyjny dział **MODY**. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko - opisowy porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przeгляд Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. Zgładzicie bezpłatnych numerów okazowych. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45.



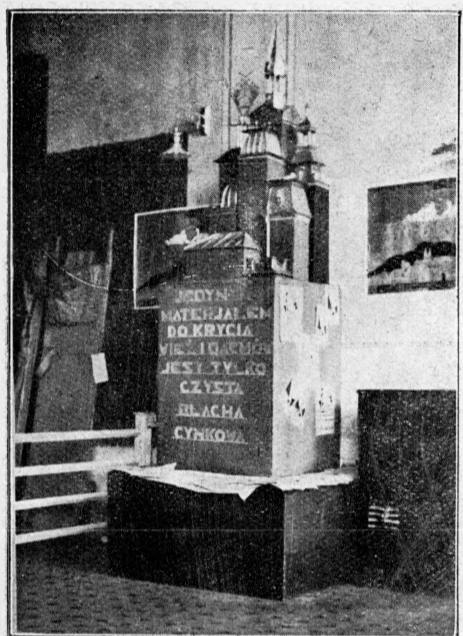
Nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych we Francji, Walter Edge, przybył do Paryża w towarzystwie małżonki.



Kongres feministyczny w Sorbonie zgromadził różne typy kobiet współczesnych. Na zdjęciu widzimy policjantki londyńskie.



Młodzi gwiazdor kinematograficzny, Jackie Hooray, w pyjamaie paraduje po ulicach Paryża.



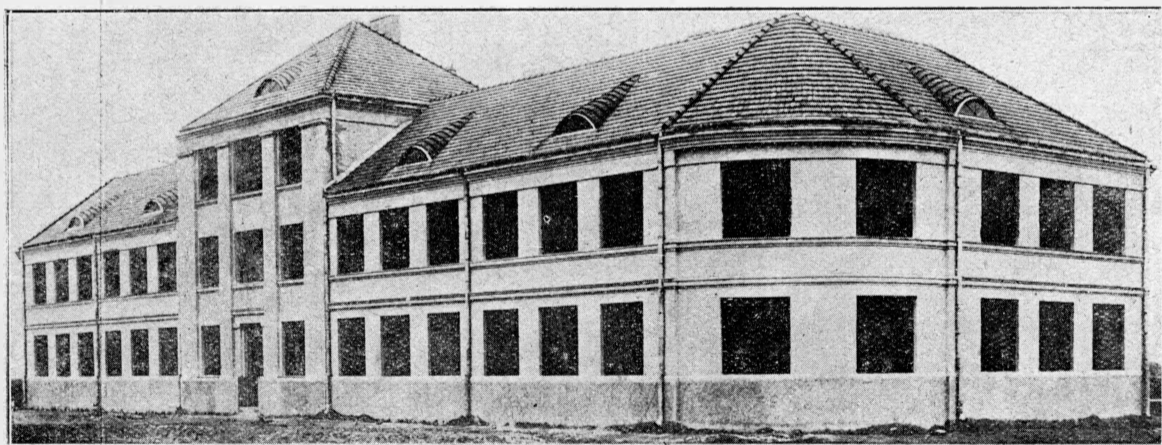
Stoisko Zjednoczonych Walcowni Błachy Cynkowej na wystawie ruchomej w Piotrkowie Trybunalskim.



Pokonany toreador Carmelo Perez podczas walki w Meksyku.



Łądowny Alain Gerbault — Georges Bistany, podróżnik-samotnik, wybrał się do Nubii w poszukiwaniu białego nosorożca.



Jedna z 20-tu nowobudujących się szkół w pow. Nieszawskim.



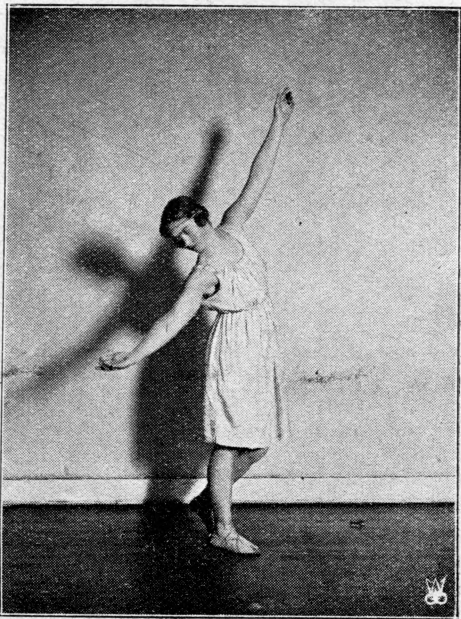
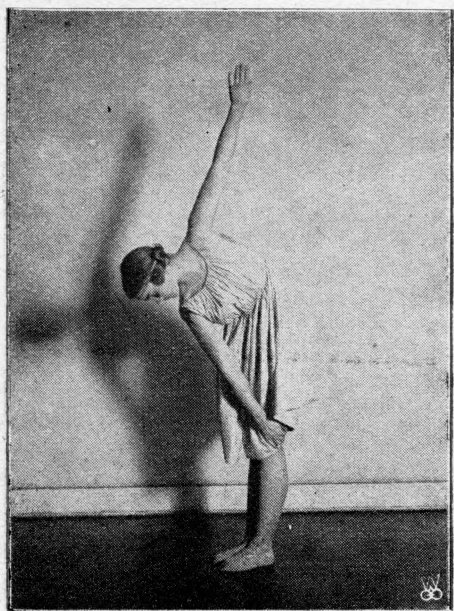
PP: Krystyna Ankiewicz i Paweł Owerłto w filmie polskim „Kult ciała”, p/g powieści M. Srokowskiego.



Nowa maszyna do wywożenia śmieci.

Fryzura i przybranie głowy na karnawał.



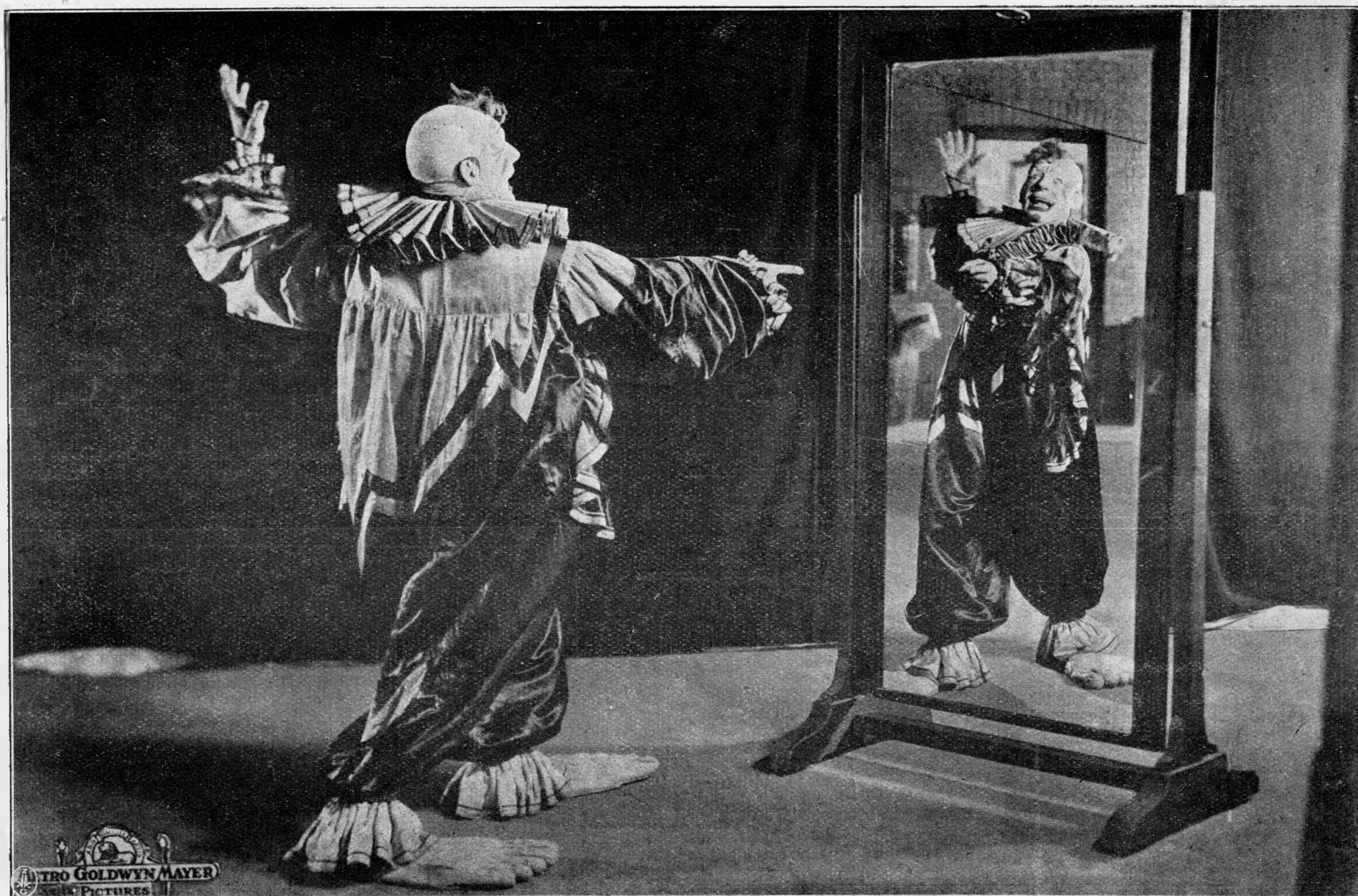


Pokaz gimnastyki dla pań w Towarzystwie higienicznym w Warszawie.



NAJLEPSZE KSIĄZKI!
 ZADĄĆ BEZ PŁACENIA WARSZ. AERODROMA 1.

Klimat angielski nieźle sprzyja lwiatkom. Na zdjęciu widzimy parę lwiat z ogrodu zoologicznego w Londynie.



Komik, opracowujący przed zwierciadłem swą nową rolę.